Nr 102. Dnia 13 Maja. Czwartek. Dnia 1 (13) Maja 1875 r.

Prenumerata „Kur. War“. wynosi w **Warszawie** rocznie **rs. 4 k.** 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Serwacego Biskupa.
Jutro: S. Bonifacego Męczennika.
Sobota: S. Zofji z trzema córkami.
Niedziela: *Zesłanie S-go Ducha.*

Wschód słońca o godzinie 4 m. 11. | Długość dnia god. 15 minut 31.
Zachód „ „ 7 „ 42. | Przybyło „ „ 8 „ 3

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: *Świąteczny.* S. Paschalisa.
Wtorek: SS. Eryka Kr. i Wenantego M.
Środa: S. Piotra Celestyna P.
Czwartek: S. Bernarda Seneńskiego.

— Jutro przypada doroczna uroczystość *Ś-go Bonifacego Męczennika*, którego zwłoki spoczywają w kościele Czerniakowskim, pod Wielkim ołtarzem. To też Świątynia ta obchodzi wspomnioną uroczystość Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami przez całą oktawę, a lud pobożny tak miejscowy jak i z okolicy zbiera się tłumnie na toż Nabożeństwo, uroczystość sama wypada bowiem w najpiękniejszej porze roku, bo w miesiącu Maju. W dniu więc jutrzejszym rozpoczyna się tenże Odpust, na który wybiera się większe grono Duchownych dla pomocy miejscowym Kapłanom.— Pierwsza Msza Ś-ta rozpocznie się już o godzinie 6 tej z rana — druga o 8-mej godzinie, — trzecia o 10 tej. Ostatnia zaś Msza wyjdzie o godzinie 12-tej.—Odpustowe to Nabożeństwo trwać będzie cały miesiąc.

Wiadomości miejscowe.

═ Wczoraj około godziny 5-ej z rana płynęła do Gdańska tratwa drzewa budowlanego.

Znajdujący się na tratwie flisacy, widocznie nie mogli podołać prądowi rzeki, gdyż zaraz począwszy od tamy p. Daniszewskiego, zostali pognani całą siłą prądu wszerz rzeki. Tratwa zawadziła o filar mostowy. Pozrywały się przęsła tafli tratwowioną splecione z młodej brzeziny, a zaraz następnie nadpłynęła i druga tratwa, zawadzając o tenże filar.

Gdyby nie pośpiech i zręczność przybyłych na pomoc z przyrządami przewoźników, którzy z wysileniem zaledwie zdołali utrzymać kilkaset sztuk płynącego budulcu, nastąpiłoby zupełne rozbicie tratew, a może i ludzie na nich płynący śmierćby ponieśli.

Wypadkowi temu przypatrywało się z galerji mostu mnóstwo widzów, których ściągnęła tem, jednych ciekawość, a drugich obawa o los płynących na tratwach flisaków.

Tratew takich przepływa Wisłą około 45 dziennie. Jest to drzewo zakupione z naszych lasów, a przeznaczone do portów pruskich. Sąsiedzi bowiem nasi rozsądniejsi pod tym względem wielekroć od nas, oszczędzają swoje drzewo, posiłkując się naszem, którego z pewnością nie mamy za wiele.

Dobrze to do pewnego czasu, ale co potem?

═ Wczorajszy koncert symfoniczny orkiestry pod dyrekcją pana Hermana Fliegego w Dolinie Szwajcarskiej przeszedł oczekiwania tych, którzy z dotychczasowych już wystąpień dobrze wróżyli o wykonywaniu dzieł poważniejszego zakresu.

W skład programu wchodziły dzieła Schumanna, Wagnera, Schuberta, Spohra i Mendelssohna, a jedną część, jak zwykle w tego rodzaju koncertach zajęła symfonja.

Na pierwszy raz pan Fliege wystąpił z symfonją C-moll Beethovena i nie mógł szczęśliwego zrobić wyboru. Z dziewięciu poematów muzycznych nieśmiertelnego mistrza, jestto, zdaniem naszem, najwznioślejszy i wymagający zarazem w egzekucji najpoetyczniejszego traktowania.

Wykonanie pod kierunkiem pana Fliegego było świetnem, w całem tego słowa znaczeniu. Tempa wszędzie właściwe, pilne baczenie na najdrobniejsze intencje kompozytora, tchnienie poezji przenikające każdą część dzieła, wszystko to napiętnowało całość cechą takiego artyzmu, z jakim nie spotykaliśmy się już oddawna. Szczególna wzmianka należy się wykonaniu Scherza i Finału — w których pałeczka dyrektora-artysty, z wytworną kunsztownością przymioty te na jaw wydobyła.

Z pomiędzy innych utworów wypełniających program rozumnie ułożony, winniśmy wyróżnić introdukcję z Lohengrina i kwartet Schuberta (odegrany przez 25 osób). W obu działach komplet smyczkowy zdobył sobie zasłużone uznanie jednością sztrychu i subtelnością cieniowania.

Jeden z numerów przeznaczony był również na popis pierwszego skrzypka. Solista odegrał sumiennie i wiernie pod względem stylu koncert Spohr'a i dał poznać grę, która wprawdzie do szerokich nie należy, ale odznacza się czystą intonacją i bardzo przyzwoitą techniką. Niekorzystne dla solistów warunki produkcji na wolnem powietrzu, nie dozwoliły nam dostatecznie ocenić siły tonu koncertanta, zapewnić natomiast możemy, że ton jest przyjemny, śpiewny i słucha się sympatycznie.

Koncert wczorajszy daje miłośnikom muzyki poważnej zupełną rękojmię, że pan Fliege zdoła środy i soboty uczynić pociągającemi i że muzyka symfoniczna znajdzie w nowym dyrektorze inteligentnego i prawdziwie artystycznego przedstawiciela.

Mamy również nadzieję, że nasi kompozytorowie pośpieszą skorzystać z tak nęcącej sposobności i porozumieją się co do wykonania swoich kompozycji z dyrektorem który zapewne każdy wyższy talent ocenić jak należy potrafi.

═ Na onegdajszem posiedzeniu rady tutejszego uniwersytetu przyznany został medal srebrny studentowi czwartego kursu wydziału prawnego, Edmundowi Krzymuskiemu, za napisaną przez niego rozprawę konkursową, p. t: „Teorja państwowa Ahrensa“. W dniu wczorajszym rozpoczęły się na wydziale filogicznym ostateczne egzamina z tegorocznego kursu nauk.

═ Podajemy tu w dalszym ciągu sprawozdanie o budowlach mających się wznieść w Warszawie w roku bieżącym:

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 444, w dwu-piętrowym frontowym domu i takichże dwóch oficynach, nadmurowane zostanie jeszcze trzecie piętro.

Przy ulicy Leszno pod Nr 703, postawioną zostanie oficyna o piętrze i inne w dziedzińcu budowle.

Przy ulicy Chłodnej pod Nr 900, stanie oficyna parterowa i inne mieszkalne budowle.

Przy ulicy Chłodnej pod Nr 906, wybudowany zostanie frontowy dom o dwóch piętrach z takąż oficyną.

Przy ulicy Waliców pod Nr 1116, rozszerzone zostaną warsztaty odlewów żelaznych pp: Szolce i Reppan, przez wybudowanie nowej budowli.

Właściciel possesji przy ulicy Żórawiej pod Nr 1618*b*, p. Roztropowicz, wybuduje od ulicy Wspólnej *trzy* frontowe kamienice o trzech piętrach i *sześć* oficyn o takiejże wysokości, gdyż już przystąpiono do zakładania fundamentów.

Przy ulicy Mokotowskiej pod 1667, stanie o parterze frontowy dom i inne gospodarskie budowle.

Przy ulicy Tamka pod Nr 2848, wzniesioną zostanie oficyna o dwóch piętrach.

Na Pradze pod Nr 415*g*, postawiony zostanie frontowy parterowy dom.

═ Prezes Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Jan-Tadeusz książe *Lubomirski*, powrócił z zagranicy do Warszawy.

═ Z dniem 1 czerwca r. b. wchodzi w życie przedsiębiorstwo, jakiego potrzeba dawno w Warszawie czuć się dawała. Zadaniem jego będzie dostawienie na wszystkie koleje w Warszawie i odstawienie z kolei wszelkich przesyłek od najmniejszych do największych, zarówno kupieckich jak i passażerskich. Przedsiębiorstwo to założone ze znacznym kapitałem i w warunkach dogodnych dla publiczności prowadzone będzie p.f. „Adolf Wróblewski i Spółka.“

═ Ulica Aleksandrja o której przebrukowywaniu wczoraj donosiliśmy, będzie znacznie rozszerzoną, miejsce bowiem frontowe, jakie zajmowała dawna posesja, w której dziedzińcu dziś Szpital dziecinny stanął, zajęte będzie pod też ulicę. Asfalt zrzucono już z chodnika, który posuniętym zostanie, a i po drugiej stronie chodnik przed posesją obywatela Baura rozszerza się. Potrzeba tego już dawno czuć się dawała, chodnik ten bowiem wystarczał zaledwie na jedną osobę, a jednakże komunikacja przez tęż ulicę jest dość ważna, nietylko, że prowadzi na targ zwany Sułkowskiem, z którego okoliczni mieszkańcy codzien-

CZŁOWIEK
z malowidłami i poematem na ciele.

Wczoraj w południe mieliśmy sposobność obserwowania bardzo ciekawego i może jedynego w swoim rodzaju okazu—Europejczyka tatuowanego.

W sali operacyjnej szpitala Ś-go Ducha przedstawił się w stroju Adamowym Georgios Konstantinos, gronu lekarzy i studentów medycyny.

Z pochodzenia jest on Grekiem. Lat ma przeszło 40. Nosi krótki czarny zarost; włosy kruczej czarności splecione w warkocz owijający głowę. Wzrost słuszny, budowa silna.

Historją upiększenia swej skóry opowiada w sposób następujący.

On i kilku jego towarzyszy wzięci zostali do niewoli przez chińskich tatarów. Kilku z nich ścięto, a jego za karę poddano tatuowaniu.

Operacji tej dokonywano na nim przez trzy miesiące, po trzy godziny na dzień. Za narzędzie służył dość długi pręcik metalowy, zakończony ostrym kolcem stalowym. Narzędziem tym nakłuwano mu skerę a miejsca zranione nacierano odpowiednią farbą.

W krótce potem, Konstantinos zdołał uciec i dostać się do Europy.

Skóra jego, z wyjątkiem małych powierzchni, jest od stóp do głów, nawet pod pachami pokryta rozmaitemi rysunkami i literami, pomiędzy któremi zostały paski skóry zdrowej i białej. Miejsca zarysowane są nieco wyższe od białych. Skóra w dotknięciu jest gładka i miękka; jednakże jest o wiele więcej drażliwą niż skóra normalna, gdyż silniejsze dotknięcie sprawia ból tatuowanemu.

Rysunki po większej części przedstawiają rozmaite zwierzęta i pewną lecz daleko mniejszą liczbę ludzkich postaci. Barwa tych gęsto nasadzonych rysunków jest sinawo stalowa.

Oprócz tego na końcach palców rąk i nóg, na szyi piersi i brzuchu jest pewna liczba plam koloru ceglano-czerwonego.

Co się tyczy części artystycznej wykonania — to, jak na artystę tatarskiego, jest ona nic nie pozostawiającą do życzenia — przynajmniej dla skóry tatuowanego.

Pomiędzy rysunkami istot żyjących biegną szeregi znaków, które mają być literami — według zdania jakiegoś uczonego, birmańskiemi. Mają one składać cały poemat.

Nie znając liter birmańskich, nie możemy zaręczyć czy determinacja owego uczonego odpowiada naturze rzeczy. Nie możemy tem bardziej nic wam powiedzieć o piękności poematu ani nawet o tem, gdzie są najpiękniejsze jego miejsca; — to pewna tylko, że wywarł on silne wrażenie na Konstantinosie.

Słyszeliśmy że człowiek ten będzie się przedstawiał publiczności warszawskiej — naturalnie za pewną opłatą.

* * *

Zwyczaj tatuowania napotykamy we wszystkich częściach świata, z wyjątkiem tylko Europy. W naszej części świata nie znamy przykładów tatuowania; zwyczaj ten dawno u nas zaginął. W zamierzchłych tylko wiekach pewna część pierwotnej ludności Europy ozdabiała swą skórę rysunkami.

Stare malowidła w Egipcie okazują, że plemię ludzi, malowane jasnemi barwami, okrywające się tylko skórami zwierząt, ozdabiało się tatuowaniem.

Dzicy Manowie, mieszkający w południowych Chinach i Indochinach tatuowali sobie czoło. Chińczycy znali na północy swego kraju ludzi tatuowanych, Taipe opowiada, że przybywszy do Japonji, zastał tę wyspę zaludnioną tatuowanemi barbarzyńcami.

Na Wschodzie kobiety do dziś dnia jeszcze się tatuują. Mieszkanki Persji każą sobie na różnych częściach ciała rysować ptaki, kwiaty i t. d. Beduinki w Syrji na ramionach, twarzy, nogach i piersi noszą wizerunki palm. Arabki i kobiety niższego stanu w Egipcie mają czoła, policzki i podbródki pokryte rysunkami, Maurytanki w starożytnej Numidji dają sobie wykłuwać igłami rozmaite figury nad brwiami a mężczyzni w tym kraju każą sobie malować ramiona i dłonie.

W Ameryce więcej rozwinięci Peruwiańczycy i mieszkańcy Chaco w kraju argentyńskim, nie znali tej sztuki i dotąd jej nie znają. W Gujanie za to podróżnicy widzieli kilka razy ludzi tatuowanych, a u myśliwców północno-amerykańskich we Flory-

nie korzystają, ale nadto co najgłówniejsze w każdą niedzielę przed obiadem tłumy ludu spieszą na targ odbywający się przy tejże ulicy na Sewerynowie.

= Dnia 1-go przyszłego miesiąca, jak wiadomo, rozpoczynają się przedstawienia teatralne trup prowincjonalnych w ogródkach.

Otóż w chęci rozpoczęcia całoletniej pracy czynem filantropijnym, w przeddzień rozpoczęcia tych widowisk, to jest dnia 31 b. m., panowie Teksel i Trapszo urządzają przedstawienia, pierwszy na rzecz tanich kuchen, a drugi na korzyść projektowanego szpitala dziecinnego w Ciechocinku.

= „Gazeta Polska“ we wczorajszym wstępnym artykule zwraca uwagę na brak pomocy lekarskiej wśród ludności wiejskiej. W podobnej kwestji, mianowicie z okoliczności mroźnych nocy i my podnosiliśmy głos w swoim czasie.

= Dziś, jako we czwartek po Św. Stanisławie przypada doroczny walny jarmark w mieście *Żelechowie*, powiecie Garwolińskim (gub. Siedleckiej).

= Liczny tłum znajomych i przyjaciół odprowadził wczoraj na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Ludwika Wolffa.

= Pojawiły się na ulicach Warszawy skrzynie osadzone na dwóch kółkach. Zawierają one różne napoje gazowe, sprzedawane detalicznie przechodniom.

= Dziwny zaiste w swym skutku wypadek miał miejsce przed kilku dniami w jednym z domów przy ulicy Nowogrodzkiej.

Jeden z zamieszkałych tam lokatorów 3-go piętra siedząc w otwartem oknie zdrzemnąwszy się wypadł z takowego na podwórze.

Ani śmierci jednak, ani kalectwa upadek ten nie pociągnął za sobą: skończyło się na lekkiem stłuczeniu.

= Pierwszorzędne miejsce na linji Nadwiślańskiej zajmują mosty na większych rzekach, a mianowicie: na Wkrze jedno przęsło 30ści sążni ross: otwartości; na Narwi pod Modlinem, most skośny o trzech przęsłach po 35 sążni każde; na Wieprzu za Stężycą dwa przęsła po 25 sążni; na Bystrzycy pod Lublinem jedno przęsło na 25 sążni; na Wieprzu pod Trawnikami dwa przęsła po 20 sążni i Bugu pod Dorohuskiem trzy przęsła po 25 sążni. Oprócz wymienionych większych mostów, są jeszcze inne, na Świdrze, na Wildze, Radomirce po 10 do 15 sążni otwartości, i wiele pomniejszych od 1 do 8 sążni światła. Wszystkie mosty większe będą żelazne systemu krzyżulcowego, to jest o rzadkiej kracie, z przyczółkami kamiennemi i filarami żelaznemi lub murowanemi. Mosty mniejsze będą również żelazne z belek pełnych, niektóre zaś będą murowane sklepione.

= Fabryka betonu o której powstaniu donosiliśmy rozpoczęła już funkcjonować na ulicy Czerniakowskiej w blizkości rogatek.

= Kaliszanin pisze: Bodaj to telegrafy elektryczne!—zawołało tu w Kaliszu jednym głosem zacierając ręce mnóstwo osób, które dowiedziały się pośrednio lub bezpośrednio o treści depeszy hamburskiej policji nadesłanej tutejszemu Policmajstrowi, na skutek posłanego we właściwej porze tąż samą drogą gończego listu za Kaufmanem, tym samym, o którym wzmiankowaliśmy w Nrze 35 naszego pisma. Treść tej depeszy w tych słowach zamknąć się daje: iż K. pragnący umknąć z wyłudzonemi od wielu tutejszych mieszkańców pieniędzmi, (ogólną kwotę których jedni do pięciu tysięcy rubli ograniczają, a inni do piętnastu podnoszą), przez nadzór portowy w Hamburgu schwytany, tak zwanemu transporterowi oddanym, i tu na miejsce popełnionego przedstępstwa w d. 9 b. m. odstawionym został. Schwytano go wsiadającego na okręt, w chwili, gdy takowy podnosił już kotwicę i wyruszał na pełne morze: rzeczy zatem jego, których szukanie śród mnóstwa passażerskich bagaży zajęłoby było zbyt wiele czasu, popłynęły do Ameryki, z zastrzeżeniem odsyłki ich tu na miejsce. Powtórzymy raz jeszcze: Bodaj to telegrafy elektryczne! i dodamy nasze wieczne *delenda Carthago*: Bodajby to jeszcze i kolej do Kalisza!

= Wczoraj o godzinie 2 i pół po południu na Krakowskiem Przedmieściu powstał straszny popłoch. Prywatny powóz zaprzężony parą rumaków toczył się chyżo po bruku. W tem nagle i niespodziewanie rozległ się huk wystrału, a kłęby dymu otoczyły powóz. Kto, gdzie, do kogo strzelił.... zewsząd rozległy się pytania. Ciekawość z paniką pomięszana nie dozwoliła zrazu wyprowadzić nawet właściwego wniosku. Nim fakt został dostatecznie skonstatowany, urósł już w olbrzymiego smoka, bo wyobraźnia patrzących i słyszących wystrzał, tworzyła dowolnie najrozliczniejsze domniemania podając je za rzecz pewną.

Późniejsze dopiero badanie postawiło wypadek we właściwem świetle. Prawdopodobnie, żołnierz uronił przechodząc miedziany karabinowy ładunek. Ładunek ten dostał się pod kopyta konia przejeżdżającego powozu, w skutek czego nastąpił też wystrzał.

Szczęśliwie dla jadących i znajdujących się w tej chwili na ulicach przechodniów niespodziana ta eksplozja nie zrządziła nikomu szkody i wszystko skończyło się na przestrachu.

= „Kalisz.“ z dnia 7 b. m. donosi: We środę żona jednego z urzędników Rządu Gubernialnego powiła trzech raźnych chłopców. W roku zeszłym dał jej Pan Bóg bliźnięta, a cała ta rodzina, jak słychać, najlepszem cieszy się zdrowiem.

= W Kielcach odbędzie się przestawienie amatorskie, z którego dochód rozdzieli się w połowie na rzecz straży ogniowej, w drugiej zaś połowie na korzyść sierot przy miejscowej ochronie szpitalnej. W skład przedstawienia wejdą trzy sztuczki: „Narzeczone, Korzeniowskiego, oraz „Zapraszam pułkownika“ i „Folwark Primerose“.

= Od kilku dni pojawiła się znów jakaś orkiestra węgierska. Składa ją dwunastu trębaczy tym razem w harmonijną całość pod względem zewnętrznym dobranych. Wszyscy są jednakowo odziani i wszyscy też jednako fałszują. Jestto nabytek dla licznych bawarji, które już swój letni sezon w malowanych ogródkach rozpoczęły.

= Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 152, w Teatrze Rozmaitości 315, w Dolinie Szwajcarskiej 470, w Cyrku 395, w Alhambra 163. Przyjechało 612. Wyjechało 528.

= Mamy przed sobą dowód kwalifikacyjny, iż Pani Barbara Zientarska, wdowa po zmarłym niedawno zasłużonym muzyku, posiada odpowiednie uzdolnienie do udzielania lekcji muzyki. Jnteresantka przedstawiła go nam w tym celu, ażebyśmy słowem naszem poparli jej usiłowania dążące do zapewnienia sobie i rodzinie, za pomocą pracy codziennego chleba. Czyniąc zadość temu żądaniu winniśmy dodać, że szczere uznanie, jakie wszyscy żywiemy dla pamięci Zientarskiego w ten właśnie sposób, przez okazanie troskliwości o pozostałą po nim rodzinę najszlachetniej wykazaćby się powinno.

— Nieprzyjęty na prezent neseser, kupiony za rs. 23, A. Z. ofiarował na korzyść Mikołajewskiej Ochrony dzieci żołnierskich.

— Tabakierka znaleziona przed paru tygodniami na Nowym Świecie, za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji naszego pisma.

— Wyczytawszy we wczorajszym numerze „Wieku“ bezzasadną wiadomość, jakoby powierzonem mi było przez Dyrekcję Teatrów tłomaczenie opery „Giroflé Girofla,“ uważam za stosowne oświadczyć, że nikt mi nie czynił podobnej propozycji, i że w ogóle przekładami tego rodzaju lekkich utworów, nigdy się nie zajmowałem.— *Władysław Bogusławski.*

— *Panu R. K.* — List pański nie może być pomieszczonym, ale zrobiliśmy z niego właściwy użytek, i tym sposobem nie przejdzie bezowocnie.

— Uprasza się pana Fontaine'a ażeby we własnym interesie zechciał się zgłosić do Redakcji.

— P. Graf lekarz w Petersburgu wynalazł nową elektro-magnetyczną maszynę odznaczającą się tak siłą jako i taniością. Cena tej maszyny nie będzie większą nad 15 rubli. Przy jej pomocy każdy nawet niebogaty, według wskazówek i przepisu doktora elektryzować się może.

— W miesiącu marcu r. b. w całem Cesarstwie było 1,847 pożarów, które zrządziły szkody przeszło na 2,027,136 rubli, z wyjątkiem 218 których szkody nie obliczono.

Najznaczniejszym z nich był niedawno pożar osady Bataisk w Permskiej gub. gdzie spaliło się do 400 zabudowań, a przeszło 114 rodzin zostało bez przytułku.

— W Petersburgu niejakie pp. Ławina i Piotrowska urządzić zamierzają ciągłą wystawę robót kobiecych. Urządzenie podobnej wystawy da możność biednym kobietom, utrzymującym się z ręcznej pracy łatwiej zbywać swoje robotki. Komitet ze sprzedaży pobierać będzie stosunkowo bardzo mały procent.

Kronika Zagraniczna.

× 26 kwietnia r. b. zmarł w Lizbonie Joachim, Henryk, Fradesso Da Silveira b. deputowany, Dyrektor Obserwatorjum, profesor szkoły Politechnicznej, prezydent stowarzyszenia przemysłowego etc. etc.

Zmarły jako komisarz jeneralny portugalski na wystawie Wiedeńskiej w r. 1873 z wielkiem zajęciem śledził ekspozycie płodów Cesarstwa i Królestwa i kilku z naszych eksponentów za jego pośrednictwem uzyskało dekoracje portugalskie. Zmarł w 50 roku życia po długiej i ciężkiej chorobie.

× Trzęsienia ziemi w okolicy Rawenny we Włoszech, ciągle się powtarzają. Dnia 20 b. m., o godzinie 8 minut 35 rano, dało się tam uczuć bardzo silne wstrząśnienie które w przerażenie wprawiło mieszkańców pamiętnych katastrofy skutkiem trzęsienia dnia 20 marca w sąsiednich miejscowościach: Cerria, Ce-

---

dzie, Luizianie, Wirginji, Kanadzie, sztukę tę napotykamy w pełni rozkwitu.

Dalej napotykamy ten zwyczaj u najdzikszych afrykańczyków, mieszkających w górach na południu Sennaar'u, a żyjących prawie jeszcze w stanie zwierzęcym. W kraju Kafrów wszystkie kobiety mają skórę tatuowaną na piersiach i na ramionach.

Dalej, zwyczaj ten jest rozpowszechnionym u niektórych plemion murzyńskich, u Tunguzów syberyjskich, koczujących po lasach, u Ostjaków, a szczególniej u ich kobiet; u Grenlandczyków, Czukczów, Aleutów i u płci pięknej Innuitów lub Eskimosów na północnych brzegach Ameryki północnej.

Również tatuowanie rozpowszechnione jest u rassy malajsko-polinezyjskiej. Wszyscy prawie wyspiarze oceanu Spokojnego praktykują tę sztukę.

Ztąd widać, że ludzie tatuujący się zamieszkują znaczny obszar ziemi, ale nie tworzą na niej nierozdzielnego łańcucha. Występują oni jakoby wysepki wpośród innej ludności. Czy można pomyśleć o jakiejś łączności pomiędzy polinezyjczykami a mieszkańcami gorącej Afryki lub Syberji i Północnej Ameryki? Ludy te nie miały żadnych wzajemnych, szeroko rozpostartych, stosunków, któreby od jednego do drugiego ten zwyczaj przenieść mogły. Lecz jakim sposobem zwyczaj ten wystąpił u tylu różnorodnych ludów? Trzeba przyjąć, że początek jego datuje się od owych czasów, w których ród ludzki nie był jeszcze tak jak za historycznych czasów rozrodzony i rozproszony po ogromnych obszarach ziemi.

Jeżeli ten wniosek jest słusznym, to w takim razie mamy w tatuowaniu jeden z najstarszych zabytków rozwoju luzkości, jeden z kroków postępującej naprzód kultury. Bądź co bądź był to krok jeden z najwcześniejszych, co potwierdza ta okoliczność, że z współczesnych ludów, najmniej ucywilizowane pozostały najwierniejszemi starodawnemu zwyczajowi, a u ludów więcej ucywilizowych tylko kobiety, mniej postępowe zawsze w takich razach od mężczyzn, zachowały choć tylko ślady lichej spuścizny swych przodków.

* * *

Jakie ma znaczenie pokrywanie ciała trwałym rysunkiem?

Georgios Konstantinos twierdzi, że uczęstowano go w ten sposób za karę; jednakże uczeni podają, i słusznie, jak później zobaczemy, że przyczyną tatuowania są względy zupełnie od kary odmienne.

Według wielu uczonych, tatuowanie ma na celu zastąpienie miejsca odzieży. Ludy jasnoskóre czują daleko silniej potrzebę pokrycia swej nagości niż ciemnoskóre.

Adolf Bastian powiada, że gdy kąpał się obok brunatnych Azyatów, biała jego skóra wydawała mu się jakby chorobliwą i niejako niezgodną z pięknością. W podobny sposób wyraża się v. Maltzan: „Nagość przy czarnej skórze zawsze dobrze wygląda, u jasnobarwnych zaś ludzi zawsze mi się wstrętną wydawała.“ Inny podróżnik powiada o Indyaninie ubranym tylko w turban: „Nie wyglądał nieprzyzwoicie, bo ciemna barwa znosi prawie zupełnie wrażenie nagości.“

Otóż u wielu ludów amerykańskich odzież jest zastąpiona przez pomalowanie skóry na kolor ciemniejszy; gdzie zaś panuje taki zwyczaj, to budzi się uczucie wstydu u ludzi, jeśli ich kto niepomalowanych zobaczy. Sławny Humboldt, któremu zawdzięczamy tę uwagę, podaje, że nad Orynokiem największą nędzę opisują temi słowy:

— „Człowiek ten jest tak ubogi, że swego ciała nawet do połowy pomalować nie może.“

Czytelnicy będą się mogli przekonać na Konstantinosie, że tatuowanie rzeczywiście do wysokiego stopnia znosi wrażenie nagości.

Jednakże i ludy o ciemnej skórze, pokrywają się rysunkami. U nich prawdopodobnie tatuowanie ma znaczenie społeczne i religijne.

Przypadkowym sposobem udało się podróżnikom dowiedzieć od Nukahiwan o znaczeniu ich rysunków, a wiadomości te rzucają silne światło na znaczenie tatuowania w ogólności.

Na wyspie Nukahiwa tatuowanie służy za pewien rodzaj pisma, którem się oznacza tytuł lub zasługa pewnej osoby a nawet zobowiązania względem drugich. Wdzięczność, jak wiadomo, jest rzeczą bardzo ulotną, prędko się zapomina i często nawet staje się powodem kłótni. Dla zapobieżenia temu Nukahiwanie zapisują niezatartemi znakami na skórze osoby zaciągającej dług wdzięczności, przedmiot tego długu—a wtedy opinja publiczna zmusza ją do oddania tego długu w odpowiednim czasie.

Jest to więc bardzo ważny akt towarzyski i nic dziwnego, że mu towarzyszą rozmaite obrządki reli-

senatico i t. d. W ostatniem miasteczku i tym razem mocno ucierpiały budynki, których mury osłabione już były poprzedniem trzęsieniem. Szpital gmach kapitulny i kościół parafjalny musiano zamknąć a jedną z wież czemprędzej rozebrać.

× W Wiedniu zaczyna wychodzić na jaw tajemnicza zbrodnia. Niejakiemu Apayerowi zginął bez wieści syn jeszcze w czerwcu roku zeszłego. W tych dniach zaś w dzielnicy Neulerchenfenfeld, na ulicy Kohlergasse, wykopano przypadkowo pod parkanem zawinięte w papier i obwiązane szpagatem, nogi ludzkie odcięte po kostkę, w których Apayer poznał nogi swego syna.

---

† W dniu 14-ym b. m., t. j. jutro, jako w wigilję imienin ś. p. Zofji z hrabiów Potockich hrabiny **Kisielew**, w kościele Śgo Andrzeja przy placu Teatralnym, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie 10-tej z rana, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej zaprasza się. —6388—

† Jutro jako w drugą boleśną rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza **Hornowskiego** Radcy Kollegjalnego b. Komisarza Ekonomicznego w wydziale Dóbr i Lasów, w byłej Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędzie się za spokój duszy jego żałobna Wotywa przed wielkim ołtarzem o godzinie 11-ej z rana w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Leszno, na które pozostała wdowa z synem córką i zięciem, Krewnych Przyjaciół i Kolegów zmarłego zapraszają. —6,676—

† Jutro t. j. dnia 14 b. m. w kościele Ś-go Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odprawiać się będą w kaplicy Pana Jezusa Msze Ś tą od godziny 9 do 11 za spokój duszy ś. p. Marcellego i Teodory małżonków **Kiczorowskich** oraz za rodziców jego Ewę i Piotra, na które pozostała matka z wnukiem Krewnych i Życzliwych zaprasza. —6675

† W dniu 14 b. m. t. jest w piątek, o godzinie 9-ej rano w kościele Powązkowskim odprawioną zostanie Msza Ś-ta za dusze zmarłe z familji Juljanny i Jacka **Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia. —6623—

† Ś. p. Adela z Rusieckich **d'Alfonce** żona po generale W. R. opatrzona ŚŚ. Sakramentami po długiej ciężkiej chorobie w dniu 11 b. m. zmarła, pozostała siostra i pasierb zmarłej Krewnych Przyjaciół i Znajomych zapraszają na Exportację w d. 14 b. m. o godzinie 7 wieczór na cmętarz Powązkowski z kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu. —6688—

† Osobom które raczyły oddać ostatnią posługę zwłokom ś. p. mojej żony składam niniejszem serdeczną podziękę.—Juljan *Wieniawski.* —6645—

Wiadomości polityczne.

Dzienniki berlińskie utrzymują ciągle atmosferę polityczną pod wysokiem ciśnieniem, które w powszechność europejską rzuca popłoch blizkiej wojny. Massy wierzą zwykle temu, co wydrukowane, czarno na białem i nie umieją czy nie chcą odróżniać polityki rzeczywistej od jej słabego, a tak często niedokładnego ze złą wiarą dokonywanego odbicia, jakiem jest to wszystko, co się w doniesieniach i rozumowaniach dziennikarskich spotyka. To ciągłe ponawianie się wróżb i obaw wojennych, to ciągłe podsycanie ognia w którym więcej dymu niż płomienia — tak się nam wydaje nawet przy płochliwości dziennikarskiej nienaturalnem, że nie możemy uwolnić się od myśli, iż cała kampanja dzienników berlińskich przeciwko opinji publicznej we Francji i Belgji jest jednym ze środków oddziałania na opinję publiczną w Niemczech — w jakich celach i na czyją korzyść, o to wypadałoby spytać kancelarji zostającej pod zarządem pana Dellbrücka. Organizacja wojskowa uchwalona ostatecznie przez zgr. francuzkie w marcu r. b. istotnie wzmoże siły zbrojne Francji, uczyni ją sposobniejszą tak do zaczepnych, jak i do odpornych działań, zapewni jej korzystniejsze warunki niż te, w jakich lekkomyślny Napoleon III walkę z Niemcami rozpoczynał. Nic dziwnego, że uchwała marcowa jednocześnie z ustanowieniem porządnej, nie anarchicznej rzeczypospolitej zapadła, rozpaliła w sercach Niemców gniew wielki i nicby dziwnego nie było, gdyby ich pobudziła do nowego rozszerzenia ram, w jakich zamknęli w roku przyszłym swoją organizację wojskową.

To właśnie obudzenie się czujności w Niemcach, ta chęć wyrobienia w sobie większej niż dotąd zdolności podbojowej—dla uważniejszych umysłów przedstawia jako właściwe podścielisko wszystkich pogłosek wojennych. Urząd kanclerski w Berlinie utrzymuje opinję w naprężeniu, aby obrazem wyzywającej postawy Francji pobudzić patrjotyzm niemiecki i oddziałać nie tylko na serca ale i na kieszenie nie tak łatwo jak serca otwierające się. W domniemaniu naszem z całego tego rozgwaru wojennego wypłynie nowa Gesetzes-Vorlage na jesiennem posiedzeniu sejmu niemieckiego. W niej kanclerz zażąda podwyższenia budżetu wojskowego uchwalonego jak wiadomo w stałej nie zmiennej wysokości na lat siedm.

Nakaz mącenia wody pokoju i ukazywania niebezpieczeństwa jest tak silnym, że nawet „Post.“ półurzędowy pisząc o pokojowych następstwach obecnego zjazdu w Berlinie nie mógł powstrzymać bolesnego patryotycznego westchnienia o „brzemiennych burzą chmurach, jakie zbierają się nad ojazyzną (niemiecką)“.

Sprawiedliwość wyznać nakazuje, że i Francuzi wyzywani ciągle przez prassę niemiecką, utracili cierpliwość i w korrespondencji swojej do „Timesa“ o której tu wspominano—doleli oliwy na ogień. Źródło tej korrespondencji jest niezawodnie frencuzkiem, bodaj nawet ministerjalnem. P. Decazes jest silnie podejrzanym o upoważnienie tej elukubracji dziennikarskiej jaką „Times“ taki niepokój wywołał.

Żaden bowiem umysł mający pretensję do poważnego poglądu na sprawy świata, nie mógł wziąść ani powyższej korespondencji „Timesa“ z Paryża ani jednorodnego z nią doniesienia „Morning Postu“ za dobrą monetę. Zabranie Belfortu, obsadzenie kilku punktów nadgranicznych, ściągnięcie nowej kontrybucji 5 czy 10 miliardów franków, były tak potwornemi kaczkami dziennikarskiemi, że dziecinne tylko umysły uwierzyć w nie mogły. Podobna pogłoska mogła być *na serio* wzięta tylko przez dziennikarza, któryby uznawał Niemcy za posiadające istotną dyktaturę nad Europą; do podobnego zaś przeświadczenia potrzebaby mieć tyle fantazji ile nierozsądku.

Jeden trzeźwy rzut oka przekonywa, że Niemcy od r. 1870 bynajmniej nie spotęgowały swej powagi politycznej, ogólno europejskiej w stosunku do zdobyczy dokonanych orężem na Francji i szalony tylko mógłby mówić o ich dyktaturze nad Europą.

Oprócz względów wyżej zarysowanych, jednego jeszcze dopatrzećby się można w owem wichrzeniu wojennem dzienników berlińskich. Manewra polityczne mogą się jeszcze łączyć i zapewne łączą się z giełdowemi, spekulanci potrzebują robić interesa na kursach: kursa obniżają się lub rosną według stopnia wojowniczości danej chwili. Kto ma dużo kapitału niepewnego, radby zań nabyć papierów pewnych po cenie jak najniższej—więc uderza w bęben i dmie w trąbę wojenną.

Nieuczciwe płatne dziennikarstwo — w całych Niemczech, gdzie dzienniki uczciwe liczą się do wyjątków — zostając na żołdzie bankierów przez rozdmuchiwanie wieści wojennych interesom ich służy. Tak się zapatruje na całą sprawę „Fremdenblat“. O ile w poglądzie swoim nie rządzi się wyłącznością, odsuwającą rzeczywiste działanie polityczne o tyle słuszności przyznać mu potrzeba.

Ost. Wiadom. — W Berlinie rozeszła się pogłoska o projektowanym zamachu na życie księcia kanclerza. Dzienniki jako zamachotwórców wymieniają ogólnikowo katolików, mają być pomiędzy nimi i księża.

Cesarz Wilhelm najprawdopodobniej nie pojedzie wcale do Włoch. Dzienniki naiwnie donoszą, że gdyby wyjechał to dopiero po 30 września, wtedy, kiedy wyjazd, w maju przedstawiany był przez lekarzy jako dający do myślenia—i ostatecznie wiemy, że te lekarskie pobudki wstrzymały podróż cesarza Wilhelma w porze jesiennej.

W Szwecji zamianowany został nowy gabinet. Skład jego podamy jutro. Król Oskar d. 28 maja przyjedzie do Berlina. Ztamtąd po 5 dniach pobytu jedzie do Cieplic czeskich; po drodze odwiedzi króla saskiego. W lipcu ma zawitać do Petersburga.

Nowy gabinet grecki uważany jest za ostatnie ministerium monarchiczne. Prawdopodobieństwo abdykacji staje się coraz większem. Nowi ministrowie cofnęli wszystkie rozporządzenia Bulgarisa. Rozwiązali Izbę, otworzyli już uniwersytet, zmienią wszystkich prefektów i poznoszą wszystkie poselstwa. Kraj znajduje się w przededniu rewolucji.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 13 Maja, godz. 12 w połud.

Berlin 12-go.— Artykuł wstępny w „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ skierowany przeciwko lidze giełdowców ultramontańskich spekulujących na obniżenie za pomocą kłamliwych wieści o polityce odwetu — kończy się oświadczeniem, że stosunki urzędowe z rządem francuzkim nigdy od roku 1870 nie były tak przyjazne jak w ostatnim tygodniu.

Berlin 12go.— Książę Gorczakow przyjmowany był wczoraj po południu przez cesarzową, dziś w południe przez cesarza, a następnie przez następcę tronu.

---

gijne. Na wyspie Tahiti tatuowanie poprzedzano rozmaitemi praktykami zabobonnemi, śpiewami religijnemi; w Ameryce u niektórych plemion— biciem w dzwony.

Tatuowanie zawsze jest połączone z pewnemi obrzędami. Nukahiwanie odosabniają tatuowanego. Australczycy sądząc, że przyglądanie się kobiet mężczyznie poddanemu operacji tatuowania, szkodzi temu ostatniemu, zabijali kobiety ciekawe tej operacji na mężczyznach. Na wyspach Karolińskich operator wzywa opieki bóstwa i czeka na znak jej przyzwolenia, zanim przystąpi do roboty.

Znaki ryte na skórze mają w ogóle znaczenie symboliczne; stanowią więc pewien rodzaj pisma pierwotnego. Pewien uczony wyraża się dowcipnie „Wcześniej zaczęto pisać na skórze ludzkiej niż na oślej“.

Pierwotni mieszkańcy Ameryki, rysowali na swoich ciałach herby narodowe. Indyanie północno-zachodnich wybrzeży Ameryki, rozróżniają po tych znakach przyjaciela od wroga. Na wyspach oceanu południowego, rodziny odznaczające się, szlachta, były w szczególny sposób tatuowane. U mondingów w Afryce, kropkują skórę noworodka zaraz po nadaniu mu imienia.

Tatuowanie służyło także do mianowania kogoś pełnoletnim. Na wyspach przyjacielskich człowiek nietatuowany, uważany był za niemężnego, za zniewieściałego, i dla tego też każdy mający poczucie swej własnej godności, dawał się tatuować. U birmanów człowiek nietatuowany był w pogardzie. Młodych nowozelandczyków tatuują dopiero wtedy, gdy złożą w bitwie dowody męztwa. Na wyspach Tahiti i Sandwich ludzie tatuują się po śmierci krewnego lub wodza. Niektórzy spisują na swych skórach intercyzy ślubne lub traktaty pokoju. Pewien wódz nowozelandzki imieniem Tupebya, wciąż mawiał D'Urvill'owi że ma imię wypisane na własnej skórze, a Pallas powiada, że Ostyacy podpisują się w książkach tym samym znakiem, jaki noszą na ciele.

Pewien amerykański majtek, nazwiskiem *Melville* uciekł z swego okrętu i znalazł bardzo dobre przyjęcie na Nukahivie. Pewnego razu, artysta tatuownik z oznakami radości i przyjaźni rzucił się ku niemu, chcąc mu twarz ozdobić. Melville nie pozwolił na to co bardzo zmartwiło artystę i obecnych. Błagali go oni, aby się poddał tatuowaniu, a odmowę przyjęli ze smutkiem. Yankee nie wiedział, że dobrzy Nukahiwanie chcą go adoptować, przyjąć do swego pokolenia.

* * *

Z tych przykładów widać, że tatuowanie ma wszędzie charakter zaszczytny. Autor niniejszego artykułu nigdzie nie spotkał wzmianki, aby miało ono oznaczać piętno hańby lub stanowiło karę. I owszem u wszystkich ludzi jest niejako nagrodą, odznaczeniem.

I rzeczywiście trudno przypuścić, żeby tak staranna praca, wysoka, jak na dzikich, artystyczna, uprawiana zwykle przez kapłanów, mająca regligijne lub społeczne znaczenie, i nieraz drogo kosztująca, bo mistrze każą sobie dobrze płacić,—stosowana była za karę: tem bardziej, że operacja nie jest zbyt bolesną. Większy ból ma tylko sprawiać tatuowanie warg i nosa. Cała robota polega na nakłuwaniu cienkim kolcem i wcieraniu węgla, rozrobionego w oliwie lub wodzie, albo też cynobru. Nie jest to wprawdzie rzeczą przyjemną,—ale jak na zaszczyt nie jest więcej uciążliwą od przebijania nosa i warg obrączkami. Karą zaś byłaby zbyt łagodną, nie mówiąc już o tem że wielce zaszczytną.

To wszystko nie upoważnia nas do wierzenia słowom albańczyka, utrzymującego, że go utatuowano za karę.

Nie domyślamy się wprawdzie, dla czegoby miał on ukrywać prawdziwą przyczynę, ale skłonni jesteśmy do przypuszczenia, że utatuowano go albo za zasługi, które położył może jako dawny wódz plemienia, które go pojmało, albo też wreszcie..... może zwycięzcy chcieli upamiętnić historję swych walecznych czynów, na jego skórze.

Opowiadaniu zaś jego, sprzecznemu z tylu faktami nie chce się nam jakoś wierzyć.

Najlepiejby nam zapewne historję Konstantinosa rozjaśniło odczytanie „poematu“ napisanego na jego skórze, w języku jak powiada Birmańskim. Odczytanie to byłoby ważnem ze stanowiska zarówno lingwistyki jak i etnologji, i rzecz doprawdy dziwna, że go dotąd nie uskuteczniono, pomimo to, że Konstantinos od lat kilkunastu podróżuje już po Europie i chętnie pokazuje się uczonym. Myśmy, przynajmniej nic o odczytaniu pisma nie słyszeli. Czyżby w Europie, gdzie tylu jest znakomitych orjentalogów, nie było ani jednego znającego język birmański? *br.*

ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH DOKTORA ALEKSANDRA M. WEINBERGA W OGRODZIE SASKIM.

Zawiadamia niniejszem, że:

OTWIERA SEZON KURACYJNY NA ROK BIEŻĄCY

w dniu 18-go Maja, t. j. we Wtorek o godzinie 6-tej rano

Od dnia powyższego wydawane będą każdodziennie na szklanki **wszelkiego gatunku wody mineralne sztuczne, Serwatka** kuracyjna na sposób Reinerski przyrządzana, jak również **Wody naturalne** najświeższego wiosennego czerpania w źródłowych temperaturach.

Lekarzem ordynującym przy wodach będzie **Dr M. Rozenzweig.**

Wszelkie kąpiele mineralne wydawane są każdodziennie w Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Zjeździe. **Przetwory** zaś celem przyrządzania sobie **kąpieli mineralnych w domu** nabywać można **w Kantorze Instytutu, ulica Graniczna Nr 11.**

1—3 — 6648 —

Rodzice mogą umieścić synów zaraz lub na czas Wakacyj, w celu przysposobienia ich do szkół, czy Realnych, czy Filologicznych. Uczniom zapewnia się ścisły dozór, ojcowska opieka, prowadzenie religijne i moralne, sumienna nauka i konwersacja w językach: francuzkim i niemieckim. Może być i muzyka. Wiadomość u b. Nauczyciela szkół Rządowych, na rogu ulicy Książęcej i Placu S-go Aleksandra, Nr 14 nowy, dom JW. Sewastyanowa. Mieszkania Nr 3.

3—3 — 5382 —

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH LEKARSKICH

sztucznych i naturalnych

ze źródeł czerpanych

w Warszawie, przy Aptece

Leonarda Ziemińskiego,

MAGISTRA FARMACJI

ulica Marszałkowska', naprzeciw Zielonego Placu.

Zawiadamia że Abonament dla pijących w Zakładzie tygodniowo lub miesięcznie, wody gorące albo zimne, o az serwatkę, rozpoczyna się każdego roku od dnia 15 Maja do 10 Października, od godziny 6-ej rano—przyczem blizkie sąsiedztwo Saskiego Ogrodu i skweru na Zielonym Placu, ułatwia leczącym się obok taniości i spacer niezbędny przy kuracji Wód,—za sól Karlsbadzką i mleko lub serwatkę dodawa e dowód z przepisu lekarzy, bez względu na ilość nie dolicza się.

Używającym wody naturalne czyli ze źródeł czerpane, które zakład posiada w wszystkich gatunkach, sprowadziwszy takowe wprost z zdrojowisk zagranicznych Galicyjskich niemieckich i francuzkich w świeżych transportach wiosennego czerpania,—ekspediują się takowe na szklanki przy oziębianiu lub ogrzewaniu do temperatury właściwej źródłom każdego gatunku, bez doliczenia kosztów ogrzewania.

Wieloletnie prowadzenie fabrykacji wód, oraz nowe apparata także jak apparat destyllacyjny, maszyny kontynentalne, oraz pompy gazowe, pozwalają mi wyrabiać wody szybko i dokładnie z należną ścisłością i ostrożnością spisane przezemnie w rozprawach naukowych zamieszczonych w Gazecie Lekarskiej w r. 1867 Tomie IV i 1872 Tomie XII.

Zakład przytem przyjmuje listowne obstalunki na wody naturalne i sztuczne i takowe załatwia prędko, wysełając na kolej lub do domów, bez doliczenia kosztów odwózki,—biorącym w większych ilościach odstępuje odpowiedni rabat.

L. Ziemiński.

1—1 — 6631 —

W drugie święto Zielonych świątek t. j. w poniedziałek dnia 17 Maja b. r., będzie kopalnia w **Wieliczce** rzęsiście oświetloną, o czem ośmielam się Szanowną Publiczność z tem nadmienieniem zawiadomić, iż wstęp do kopalni o 3 ej godzinie po południu nastąpi.

Wieliczka, dnia 7 Maja 1875 r.

L. WINDAKIEWICZ.

1—1 — 6614 —

Plac Ujazdowski.

podczas Zielonych Świątek.

Bezpłatne Zabawy!

Balony Trampolina Angielska, Szybko biegacze w workach, Słupy, wyścigi na welocypedach i wiele innych zabaw.

1—3 — 6617 —

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta w Piekarni mojej egzystującej pod Nr 2783 Krakowskie-Przedmieście w domu zwanym Karasia: wypiekane będą

BABY i PLACKI,

w rozmaitym gatunku z czem poleca się.

1—2 — 6671 — **J. ARTZT.**

TIVOLI.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Gości, iż w Sobotę dnia 15 Maja b. r. otwieram Ogród z całym konfortem urządzony z strzelnicą i chuśtawkami; z kuchni i bufetów obficie zaopatrzone zdrowe potrawy, wszelkie Nowalje, i różne napoje, wydawane będą po nader zniżonych cenach; n. p. Wszelakiej wódki kieliszek, kop. **5**, Zakąski, Butersznity, Paszteciki, sztuka kop. **5**, por. rzodkiewki kop. **10**, Śledź marynowany kop. **15**, por. rosołu kop. **10**, wszelakiej zupy por. kop. **15**, gulaszu wideń. pół por. kop. **20**, Raków por. kop. **40**, por. szparagów kop. **40**, Kureze pieczone kop. **50**, wszelkie pieczyste pół por. kop. **15**, szpinak z jajem kop. **10**, por. sałaty kop. **10**, fil. kawy kop. **5**, szklanka herbaty kop. **5**, dobrego francuzkiego wina butelka kop. **120—75**, piwo lagrowe z browaru parowego W-nych W. Kijok & Comp., obecnie uznane za najlepsze kufel kop. **5** i t. d., oraz dla uprzyjemnienia szanownym gościom letnich wieczorów, bez opłaty wejścia codziennie grać będzie orkiestra Leib-Gwardji Litewskiego Pułku, złożona z **40** osób z pod dyrekcji L. Lewandowskiego, za rzetelną i prędką usługę zaręczam.

W. REINER.

2—3 — 6603 —

Suknia zrobiona w Paryżu zupełnie świeża koloru ecru, niebieską materją ubrana z powodu żałoby jest do sprzedania za połowę kosztu to jest za 25 rs. Wiadomość w domu Nr 5 Plac Teatralny u stróża Antoniego codziennie do godziny 1-ej z południa. 1—1 — 6690 —

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE

W Piątek dnia 2 (14) Maja 1875 r.

PROGRAM

55 go Wieczoru muzycznego

CZĘŚĆ I-sza:

1. **Ave verum**, W. A. Mozart, odśpiewa chór amatorski Towarzystwa Muzycznego.
2. **Warjacje** na temat hiszpański (D-minor) na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, A. Corelli, wykona pan Wincenty Singer.
3. **Ah perfido**, arja, L. v. Beethoven, odśpiewa Panna Julja Leichnitz.
4. **Hommage a Haendel**, duet na 2 fortepiany J. Moscheles, wykonają Panny Marja Jundziłł i Melanja Więckowska.

CZĘŚĆ II-ga:

5. **Te at** z warjacjami i saltarella z Fantazji Appassionaty (dz. 35), H. Vieuxtemps, na skrzypce wykona pan Wincenty Singer.
6. a) **Z tych walk**, pieśń, H. Litolff, b) Arja z opery „Odpust w Ploermel, G. Meyerbeera. odśpiewa panna Julja Leichnitz.
7. a) **Etiuda** (F-minor, dzieło pośmiertne) b) **Impromptu** (As-major, dz. 29) F. Chopin, na fortepian, wykona pani Hrabina Adela Stadnicka.
8. **Chór Żniwiarzy**, F. Liszt, odśpiewa chór amatorski Towarzystwa Muzycznego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

1—1 — 6567 —

OGŁOSZENIE.

W d. 16 (28) Kwiet. r. b. w Nr 92 Kur.Warsz. w drugim dodatku zamieszczone było przez niewiadomą osobę w widokach osobistych imieniem Aleksandra Talmy i Pauliny Bołdyreff odwołanie plenipotencji udzielonych Antoniemu Aleksandrowi Ryssardowi (3-ch imion) Karwowskiemu udzielonych mu w dniu 27 Czerwca (8 Lipca) 1874 r. przed Wincentym Shelemanem Rejentem w Warszawie. Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że ogłoszenie to było nie właściwem i żadnych skutków wywierać nie może, gdyż plenipotencje udzielone Karwowskiemu odwołane przez nas nie zostały i takowe w swej mocy jak istniały tak i istnieją,—i oświadczamy, że wszelkie czynności przez Karwowskiego w naszych interesach w zakresie plenipotencji dopełniane, akceptowaliśmy i akceptujemy za ważne i obowiązujące nas uznajemy.

ALEKSANDER TALMA.
PAULINA BOŁDYREFF.
Z upoważnienienia KSAWERY SMOLEŃSKI Patron.

1—3 — 6673 —

Zgubiono na ulicy Granicznej:

DWIE KSIĄŻKI,

z których jedna niemiecka p. t. **Kenelm Chi lingly**, druga francuzka p. t. **Mémoires de Paul de Kock**. Oddawca raczy takowe zwrócić przy ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania Nr 4, za nagrodą jakiej żądać będzie.

1—1 — 6681 —

BIELANY

w Zielone Świątki.

Podczas dorocznego **Odpustu**, r. b. zostaną urządzone zabawy tak samo jak i lat poprzednich. Statki kursować będą; muzyka grać będzie każdodziennie; bufeta zaopatrzone we wszelkie napoje, potrawy i zakąski. 3—5 — 6354 —

ALHAMBRA.

Dziś i codziennie **KONCERT** pierwszorzędnych niemieckich śpiewaków, pod **Dyrekcją Pani Olivares de Rigardi.** Cena miejsc 30 kop wejście do Sali 15 kop. Początek o godzinie 8. 4—12 — 6408 —

Dolina Szwajcarska.

Czwartek dnia 13-go Maja 1875 r.

PROGRAM KONCERTU

Orkiestry Berlińskiej „REICHSHALLEN,"

pod przewodnictwem pana **Hermana Fliege.**

CZĘŚĆ I-sza.

1. Uwertura z opery Zaczarowany Flotrowers Mozart.
2. Variationen aus dem Kaiserquartet, wykona 25 osób, Haydn.
3. Lichtertanz der Bräute von Cachemir aus der Oper Feramors, A. Rubinstein.
4. Fantazja z op. Faust, Gounod.

CZĘŚĆ II-ga.

5. Uwertura z op. „Ein Feldlager in Schlesien" Meyerbeera.
6. Koncert na klarnet, wykona pan Knaubel, Webera.
7. Künstler-Leben, walc, Straussa.
8. Reise Skizzen, potpourri, Fliege.

CZĘŚĆ III cia.

9. Uwertura „Cyrulik Sewilski." Rossini.
10. Poczta w lesie, na cornet a piston, wykona p. Roggenbach, Schöffera.
11. Entre Akt z op. „Mignon," Thomas.
12. Reichshallen polka, Fliege.

Piątek dnia 14 Maja

CZĘŚĆ I-sza.

1. Uwertura z op „Życie za Cesarza," Glinki.
2. Introdukcja z op. „Manfred" kwartet smyczkowy wykona 25 osób, Reinecke.
3. Wstęp i chór dziewic z opery „Lohengrün" Wagnera.
4. Marsz Turecki, Fr. Kücken.

CZĘŚĆ II-ga.

5. Uwertura „Leonora" Nr 3, Beethovena.
6. Koncert na wiolonczellę, wykona pan Wendel, Goltermana.
7. Morgenblätter, walc, Straussa.
8. Potpourri z op. Trubadur, Verdi.

CZĘŚĆ III-cia.

9. Uwertura z op. „Ilka" Döpplera.
10. Abendruhe (aus der Kinderwelt) kwartet smyczkowy wykona 25 osób, A. Loeschorn.
11. Serenada na waltornię i flet, wykonają pp. Szulze i Tieftrunk, Tittla.
12. Jongleur Polka, Fliege.

Początek o godzinie 6.
W razie niepogody Koncert w sali.
Cena wejścia kop. 20.

Nuty objęte programem, egzystujące w układzie fortepianowym, są do nabycia w księgarni G. Sennewalda, Miodowa Nr 4 nowy. 1—1 — 6645 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Halka. — Jutro: Zuzanna i dwaj starcy.—Hans Matis.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Emancypowane. —Młodzieńcza Miłość.

— Do dzisiejszego Numeru dołącza się na Warszawę Prospekt „Skorowidz Królestwa Polskiego."

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —.—, dziś rano ciepła st. 10.62, w południe ciepła st. 12.16. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою, Варшава 1 (13) Мая 1874 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 102.

Dnia 13 Maja 1875 roku. *Czwartek.* *Dnia 1 (13) Maja 1875 roku.*

Księgarnia Nakładowo-Komissowa

S. Czarnowskiego i S-ka,

(w Warszawie, ulica Chmielna Nr 8), otrzymała na skład główny i poleca następujące nowości:

WUJ DAMAZY,

powiastka, kop. 30 (złp. 2).

KURTYZANKI,

szkice historyczne, kop. 30.

Nabywać je można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i Ajenturach Księgarni Kolportacyjnej. —6010—3—3

Nakładem Księgarni i Składu Nut

Stopelle i Stan

Krakowskie-Przedmieście Nr 411, wyszedł

25 lat MAZUR

p. **BRAUMANA,** z portretem Dyrektora

LEWANDOWSKIEGO.

—5939—6—6

REJENT KANCELLARJI Okręgu i Miasta Warszawy.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego, oraz na podstawie uchwały Rały familijnej w interesie nieletniej Teofili Józefy Brygidy 3-ch imion Bednarskiej dnia 18 (30) Kwietnia r. b. zapadłej; Ruchomości w spadku po Janie Nepomucenie Rolbieckim pozostałe, a mianowicie: Maszyny i narzędzia do fabrykacji machin rolniczych, warsztaty i narzędzia ślusarskie i stolarskie, gotowe machiny rolnicze i części onych, żelazo rozmaite, ruchomości gospodarskie i fabryczne, oraz zapasy fabryczne i metale, meble, sprzęty domowe, garderoba, bielizna i t. p., sprzedane zostaną przez publiczną licytację na przedmieściu Praga w domu pod Nr 375, dnia 7 (19) Maja r. b. o godzinie 3-ej z południa i dni następnych. Warszawa dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1875 roku.

—6284—2—2 **Wincenty Helcman.**

Potrzebną jest

Francuzka lub Rossjanka

mówiąca po francuzku do konwersacji na godziny dla 10 letniej dziewczynki. Ulica Mazowiecka Nr 11 do doktora Tjutjamow. 6508—3—3

OSOBA

wykształcona, posiadająca muzykę w wyższym stopniu, życzy sobie wyjechać na miesiące letnie do jakiego zamożnego domu, jak również młoda Panna dla przygotowania panienek na pensję. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kurjera pod literą M. B. —6477—3—3

Kandydat Praw

mający pozwolenie od Władzy

posiadający gruntownie język ruski, życzy sobie udzielać lekcje na pensjach prywatych, uczniom z gimnazjów i dorosłym, chcącym w krótkim czasie nabyć znajomości ruskiego języka sposobem praktycznym przy konwersacji. Życzący zostawią swój adres w cukierni Klotena obok poczty. 6463—3—3

CZŁOWIEK

w sile wieku, zajmujący w obszernym majątku fabryczno-handlowym posadę buchhaltera i kassjera, którą pragnie opóścić dla warunków miejscowych, poszukuje innego odpowiedniego zajęcia bądź do takiej samej czynności lub za magazyniera, komisanta lub Rządcę dużego domu w Warszawie. W razie wymagania może złożyć poręczenia lub kaucji do rs. 2,000. Adres E. S. w Jaworzniku przez Stację kolei Ż. W. W. Myszków. 6297—3—3

RZĄDCA

obeznany z gospodarstwem i administracją, pragnie przyjąć odpowiedni obowiązek do dużego majątku, na żądanie może złożyć kaucję rsr. 3,000. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Bednarskiej pod Nr 23 mieszkania Nr 14. Tamże wiadomość o wynajęciu od d. 8 Lipca 1875 r. Pokoju obszernego, z osobnem wejściem dla osoby pojedyńczej, może być z meblami lub bez. Pożądany jest Emeryt, dowiedzieć się można co dzień od godziny 4 do 6 po połuduiu. 6150—3—3

Subjekt

mający blisko lat 10 praktyki handlowej, posiadający chlubne świadectwa tak zagraniczne jak i krajowe, władający trzema językami, życzy sobie przyjąć obowiązek tutaj lub w Rossji. Adresa można zostawiać w Redakcji Kurjera pod literami D. Z. —6652—2—3

Potrzebną jest

Sklepowa z kaucją;

wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 7 nowy, w Zakładzie Kawy Gospodarskiej. —6473—2—2

AVIS.

Tony Frice englischer Clown im Circus Salamonsky. sucht einen Knaben von 7—8 Jahren, der Lust hat die Reiterei und Gymnastick zu erlernen; am liebsten der deutsch oder französisch spricht.—Zu melden von 9—11 Uhr früh, Königstrasse Nr 17. —6447—3—3



KAPITAŁY:

18,000, 10,000 i 4,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na mały procent, na Domy murowane, zaraz po Towarzystwie Kred. Miejs., oraz są 3 DOMY nowe, kosztownie wystawione, z pożyczką Tow. Kred. Miejs. już zaciągniętą, do sprzedania pod korzystnemi warunkami, a to w szacunku: 1-szy 60,000 rs., 2-gi 57,000 rs., 3 ci 43,000 rs. Wiadomość pod Nrem 21, ulica Leszno, na 2 m piętrze od frontu, Nr 14 lokalu, rano do 8, w południe od 1 do 3-ej. —6479—3—3

Dobra Ziemskie JODY,

w pobliżu drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej i Ryżsko Witebskiej położone obfitujące w łąki i paszę, w punkcie bardzo handlowym są do wydzierżawienia na warunkach dogodnych; wiadomość bliższa Nowy Świat Nr 15 na drugiem piętrze od godziny 10—12 rano. —6642—2—3

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reparację w domu pod Nr 89, zajmowanym przez Kancellarję i Wikarjuszów parafji Ś-go Jana w Warszawie, od summy anszlagowej rubli 495 kop. 10.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej, i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reparacji w domu od Nr 89, zajmowanym przez Kancellarję i Wikarjuszów parafji Ś-go Jana w Warszawie, za summę anszlagową rs. 495 k. 10 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głownej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN pod Nr N, pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—1 — 6622 —

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 8 (20) Maja 1875 r. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Banku Polskiego licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, bądź osobiście składane, bądź nadesłane pocztą, na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w dobrach Lubartów, Brzeźnica-Książęca i Tarło od 15 (27) Maja 1875 roku do 1 (13) Stycznia 1876 r.

Licytacja rozpocznie się od rs. 3028 kop. 50, szczegółowe warunki przejrzeć można każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych u Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego lub u Administratora dóbr Lubartowskich, w Lubartowie.

Vadium do licytacji w gotowiźnie lub papierach procentowych winno być złożone przy deklaracji w summie rs. 1200. Mogą też być nadsyłane przy deklaracjach kwity Kassy Oddziału Bankowego w Lublinie lub Kassy Administracji dóbr Lubartowskich na powyższą summę.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 8 (20) Maja r. b. do godziny 12-tej w południe. Warszawa dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1875 roku.

Prezes Banku Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) Roguski.
Naczelnik Kancellarji (podpisano) A. Rajzacher.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Bankn Polskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. za Nr 14235 deklaruję niniejszem wydzierżawić dochód propinacyjny w dobrach Lubartów, Brzeźnica Książęca i Tarło od 15 (27) Maja 1875 r. po 1 (13) Stycznia 1876 r. za summę rs. . . . . .

Poddaję się przytem wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom, objętym w warunkach licytacyjnych, które mi są dokładnie znane. Vadium lub kwit Kassy Oddziału Bankowego w Lublinie albo Administracji Łubartowskiej w kwocie rs. 1200 załączam.

W razie nieutrzymania się przy dzierżawie po odbiór tej summy sam się zgłoszę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N, pisałem w N dnia.

podpis (imię i nazwisko).

2—3 — 6590 —

TANIOŚĆ! ELEGANCYA!

TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich i francuzkich materyałów, **Ubiory Męzkie,** oraz **Ubiorki** dla dzieci od lat **2** do **10.**

CENNIK (Preis-Curant).

Jesienne Sak-Palto od **12** do **22** rs.—Letnie sak-palto, od **12** do **20** rs. — Letnie garnitury, od **14** do **25** rs.—Czarne fraki, od **16** do **22** rs.—Czarne tużurki od **16** do **24** rs.—Czarne żakietowe garnitury, od **22** do **28** rs.—Ubiorki dla dzieci od **5** do **7** rs. **50** k —Sak paltka dla dzieci od **6** do **9** rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od **8** rs.—Kurtki do polowania. od rs. **8**.—Szlafroki dubeltowe od **10** do **18**.—Spodnie różnych gatunków od **4** do **7** rs. **50** k.—Angielskie płaszcze gumowe **10** rs.—Angielskie burki, od rs. **12** do **20**.

E. SAMET,

KRAWIEC z WIEDNIA, Stefansplac Nr 2,

Obecnie w **Warszawie.—Ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Epsztejna, obok Resursy Kupieckiej.** 9—0 — 6020 —

Jest do sprzedania

Kocz,

dobrze wyrestaurowany, prawie nowy, oraz **Faeton** nowy, lekki, na jednego lub parę koni. Ulica Chłodna Nr 35 nowy. —6292—3—3

Kartofle nowe

i inne, w najpiękniejszych i najkorzystniejszych gatunkach, są jeszcze do sprzedania, podług ceny katalogowej w Zakładzie Ogrodniczym Braci Bardet, przy ulicy Senatorskiej Nr 472. —6569—3—3

Potrzebną jest

Nauczycielka

z niemieckiej familji, mówiąca swym rodowitym językiem, którąby ukończywszy całkowicie gimnazjum żeńskie w Warszawie zajmowała się już wykładem nauk klasycznych. Chmielna Nr 46, mieszkania Nr 4. —6659—2—2

Przemysłowiec

z kapitałem 30,000 rsr. pragnący kupić fabrykę na bardzo korzystnych warunkach, lub wstąpić do współki, raczy zostawić swój adres w Redakcji pod literami K. C. —6611—2—3

Potrzebni są o mil 8 za Warszawą: **Rządca,** uzdolniony ze świadectwami. **Pisarz prowentowy** kawaler, mogący utrzymać rachunki gorzelniane. **Gospodyni,** znająca chów drobiu od S-go Jana r. b. Wiadomość na ulicy Przejazd Nr 9 nowy, mieszkania 28 Tamże jest do sprzedania fortepian Wiedeńskiej roboty antyk. 6541—2—2

Do ulokowania kapitał

Od rs. 3,000 do 18,000

na 1 Nr hipoteki domu w Warszawie. Poszukiwanym jest **Domek z ogródkiem** w Warsawie lub na przedmieściach; wiadomość Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 2-gie piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 9 do 10 i od 4—6. —6625—2—3

Za rs. 300.

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Ogrodowej Nr 53 nowy, suche i wysokie mieszkanie parterowe od frontu, składające się: z salonu o 3ch oknach, 2 pokoi o 2 oknach, i 1 o 1 oknie, przedpokoju, spiżarni i obszernej kuchni, z trzema wchodami. Wiadomość u rządcy domu. —6537—3—3

Główna filja Moskiewskiego Składu Herbaty Nadwornego dostawcy Iw. Iw. Baranowa w Warszawie.

Zawiadamia szanownych mieszkańców miasta Płocka i okolicy, że z dniem 10 b. m otworzyła tamże, sprzedaż Herbaty powyższej firmy w handlu Wgo **A. Wagner.**

T. Stanisławski.

—6616—1—1

W m. powiatowem Grójcu jest do sprzedania

FOLWARK

dwuwłókowy dobrej ziemi z wygodnym i obszernym domem mieszkalnym dużym, ogrodem fruktowym, oraz zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie za przystępną cenę. Oraz po uregulowaniu stosunków familijnych DOM murowany z ogrodem przy pierwszorzędnej ulicy w Warszawie, czyniący 9% netto dochodu również jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami, niemniej ładna WILLA z ogrodem i domem murowanym o parę wiorst od rogatek. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 43, mieszkania 4 bez wpływu faktorów. —6615—2—3

Omnibusy spacerowe

w 4 i 6 koni wynajmują się za miasto na Placu Wareckim Nr 18 nowy. Tamże **Omnibus** kryty zupełnie nowy, zdatny do użytku hotelowego, jest do sprzedania za przystępną cenę. —6643—2—3

W Magazynie przy ulicy Mazowieckiej Nr 2 na 1 piętrze, są do sprzedania

Trzy Maszyny

i różne inne utensylja Magazynowe i szyldy wiadomość tamżo. 6015—3—3

SZYBY PÓŁBIAŁE

najpraktyczniejsze ze znanych dotąd gatunków przymiotem, których wytrzymałość na zmiany powietrza, nie tracą bowiem połysku ani nie przepalają się od słońca.—Szyby te użyte być mogą tak dobrze do salonów jako też do wszelkich zabudowań gospodarskich. — Zapas takowych we wszystkich rozmiarach, jako też wybór szyb lagrowych i belgijskich posiada magazyn **K. Cybulskiego,** Plac Teatralny Nr 8. 2—3—6610—

O S O B A

dobrze wychowana, w średnim wieku, pragnie się umieścić do towarzystwa, zajęcia się domem lub t. p., na bardzo korzystnych warunkach. Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej.—**M. S.** —6668—1—1

Młody Człowiek

z dobremi świadectwami, któren już był przy gospodarstwie, może znaleźć miejsce zaraz, jako pomocnik Ekonoma. wynagrodzenie roczne od 60 do 100 rs. i stół; adres: Ludwik Budziszewski, poste restante w Biały Podlaskiej. —6613—2—3

Potrzebny jest natychmiast

zdolny Buchhalter,

posiadający, gruntownie języki: francuzki, niemiecki i polski. Reflektanci raczą się zgłosić pod lit. A. B. do Redakcji niniejszego pisma. —6614—2—2

M A M K A

młoda, po pierwszem dziecku, broneta, ze świeżym pokarmem, bez żadnego długu, jest u Akuszerki. Ulica Leszno Nr 18, stróż wskaże. —6671—1—1

M A M K I

wiejskie i miejskie, z młodym pokarmem, poszukują miejsca; wiadomość u Akuszerki Wiktorji Wypyckiej, róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1558, nowy 29, 2 piętro. —6656—2—3

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, do umieszczenia.—Tamże jest POKÓJ z przedpokojem i kuchnią do najęcia na miesięcy 2, dla osoby spodziewającej się słabości; wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, mieszkania 6 —6641—1—1

BRACIA BARDET

Zawiadamiają szanownych amatorów, i **Właścicieli Ogrodów,** iż mają **Drzewka fruktowe**. wykopane i **zadołowane,** które jeszcze **nie zaczęły oczkować,** są zdatne do sadzenia, na dowód przytaczamy, iż przeszłego roku o tej samej porze pan Truskolawski, starszy ogrodnik u JW. Hrabiego Brzozowskiego, wziął z sobą do gubernji Mińskiej 800 drzewek owocowych, które dobrze wszystkie się przyjęły, ani nawet jedno nie chybiło. Na zasadzie tego rezultatu pana Truskolawskiego, z polecenia JW. Hrabiego Brzozowskiego, znowu teraz zabrał znaczną ilość takowych drzew do tego samego majątku. —6570—2—3

RESTAURACJA
pod Lipką.

Z dniem 15 Maja r. b. na sezon letni przeniesioną zostaje do ogrodu. Przytem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zakład zaopatrzonym został w różne przekąski i nowalje, jako też w potrawy, śniadania, obiady i kolacje smacznie sporządzane. Piwo bawarskie lagrowe z browaru PP. Haberbusch i Schile. W ogrodzie grać będzie muzyka doborowa. **Walentynowicz.** —6649—2—3

RESTAURACJA
na Bielanach

tak na czas **Zielonych Świąt**, jako i na cały sezon letni, zaopatrzona we wszelkie napoje, potrawy, zakąski. Nadto przyjmuje obstalunki na obiady, kolacje, śniadania i t. p. Ceny na wszystko jak najumiarkowańsze. Upasza się Szanowną Publiczność zwracać uwagę na cenniki. 6545—3—3

Jest do sprzedania w Składzie Fortepianów Zagranicznych **L. Fraenkla**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2gi.



FORTEPIAN,

palisandrowy, mało używany, o 7-iu oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, w najlepszym stanie, z fabryki Kralla i Seidlera, za przystępną cenę. 6385—3—3

Sprzedaje się wykwintna

KANAPA

do salonu w trójkącie, na sprężynach, materją obita, nowa, urzędowej roboty, wielkości 4 fotel, za rs. 60; wiadomość na Włodzimierskiej ulicy, w domu Regelmana, Nr 1, mieszkania 4. —6636—1—1



ANGIELSKIE
WYROBY PLATEROWANE

główne nakładane srebrem i złotem na nowem srebrze (melchior).

Świeży transport w najnowszych fasonach i w znacznym wyborze. **Ceny bardzo przystępne.** Znaczny zapas Sztucców stołowych różnego fasonu, cukiernic, lichtarzy, tac i tacek' inbryków, kloszy do owoców, serwisów do kawy i herbaty, do wina i likieru, do octu i oliwy, do soli i musztardy, koszyków do ciast i owoców, kompletnych garniturów do umywalni, masielniczek i t. p.

Wyroby te zapewniające długą trwałość w użyciu, przewyższają również pod względem elegancji i dobrego gustu wszystkie tu znane wyroby.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą najakuratniej wypełniam. Reperacje uskuteczniam śpiesznie i tanio. Handlującym stosowny rabat.

Ludwik Heilpern

2—3 — 6583 — **ulica Ś-to Jerska Nr 24.**

KOMORA GŁÓWNA SKŁADOWA WARSZAWSKA

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 12 (24) Maja 1875 roku t. j. w Poniedziałek i dni następnych, oprócz świąt, od godziny 10 tej z rana, w gmachu Komory przy ulicy Chmlelnej pod Nr 1555, odbywać się będzie licytacyjna wyprzedaż towarów skonfiskowanych, jako to: aksamitu i materji jedwabnych, perkaliku, chustek bawełnianych białych i drukowanych, wstążek jedwabnych, koronek, koronkowych pokryć na parasolki, tiulu na suknie damskie, tudzież: płótna lnianego białego w rozmaitych gatunkach i takichże chustek do nosa, batystu, kołnierzyków męzkich, garderoby mezkiej i dziecinnej z letnich materjałów wełnianych i innych towarów.

Szacunkowa wartość powyższych towarów wynosi w ogóle rubli 11,7C0.
2—3 — 6646 —

Siewiernaja Gostinnica
Hotel du Nord

W bliskości stacji dróg żelaznych Mikołajewskiej, Riazańskiej, Jarosławskiej i Kurskiej, u Krasnych worot, Kałanczewskaja ulica w domu Miczuryna.

W MOSKWIE,

dla wygody przyjezdnej Sz. Publiczności urządzone są ciepłe i zimne Wanny, Gościnny Salon i Czytelnia, oddział Restauracji i Billard.
Numera od 1 do 7 rubli na dobę. 2—12 — 6621 —

Maszyny do szycia systemu Wheelera i Wilsona, z wszelkiemi przyrządami po cenie Rs. **35.**

Maszyny systemu Singera, mające tę zaletę że bez zmiany igły, szyją muślin, tiul, bareż, płótno, najkrochmalniejsze perkale, sukno, syberynę, skórę, Rs. **40—45.**

Takież maszyny z przyrządem ręcznym, najpraktyczniejsze z wszystkich maszyn ręcznych, Rs. **30.**

Maszyny ręczne systemu Litte Wanzer, na podstawach marmurowych, Rs. **24.**

Dokładne opakowanie i odstawa do stacji dróg żelaznych i kantorów ekspedycyjnych, praktyczne przewodniki illustrowane w językach: russkim, polskim i niemieckim, oraz nauka szycia, nawet dla osób niekupujących maszyn—bezpłatnie.

Pomimo wszelkich ostrzeżeń Publiczności w roku ubiegłym w składzie moim sprzedano maszyn sztuk 1,600. **Louis Schlesinger.**
Nowy-Świat Nr 25.

8—10 — 5759 —

WYPRZEDAŻ
ZUPEŁNA.

Z powodu zmiany interesu, wyprzedaje po cenach **znacznie niżej kosztu** wszelkie towary w Magazynie mym się znajdujące, mianowicie: Chustki, Szale, Szaliki, Turniury, Krynoliny, Kołnierzyki, Woalki, Bižuterje czarne, Grzebienie i towary włóczkowe i t. d.
Kupujący towar za najmniej 20 rs. otrzymują 5% rabatu.

Aloiza Brzechwa,

Ulica Graniczna Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych).
3—10 — 6531 —

Jest zaraz do odstąpienia

DZIERŻAWA

na lat 12, Forlwarku dziesiatyn 100 (włók 6 mórg 20), położonego od staeji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wied Goszkowice werst 8. Cena dzierżawy roczna wynosi rsr. 500, wiadomość o szczegółowych warunkach u Konstantego Chojnowskiego Patrona w Warszawie pod Nr 484aa/10 przy ulicy Miodowej. —6561—3—3

POWÓZ

w dobrym stanie z podwójnemi kołami, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Koźla Nr 9, mieszkania 11, na 1-em piętrze. —6465—3—3

Do sprzedania:

Pianino z silnym i pełnym tonem, bardzo ozdobne, za rs. 130; trzy kufry do podróży po rs 2 kop. 50; kołnierz i mankiety złotem haftowane, wraz z guzikami dla urzędnika klassy VIII, oraz szpada i kapelusz; klatka rzeźbiona na kilka ptaków, która kosztowała rs. 30 za pół ceny; klatki różnej wielkości i w rozmaitych fasonach, w cenie od kop. 25 do 95, oraz spustowe od k. 45 do rs. 1 k. 50. Kanarki krajowe samce po rs. 2, zaś kanarki harcowskie, naśladujące zupełnie głos słowika od rs. 3 do 5; kilkadziesiąt jajek od kur Bramaputów; jedna para gołębi rzadkiej piękności Turczynów czarnych; wiewiórka uczona, nadzwyczajnie obłaskawiona, z klatką żelazną, za rs. 2; nuty w dobrym stanie do nauki gry klasycznej, najsławniejszych kompozytorów, a niektóre z nich, obecnie poszukiwane, oraz nuty do śpiewu, palto watowe nowego fasonu za rs. 8, spodnie nowe za rs. 2½, kamasze lakierowane nowe za rsr. 3 i wiele innych przedmiotów przy rogu ulicy Długiej i Przejazd Nr 4 z sieni frontowej od Przejazd na 3 piętrze, gdzie sztachetki drewniane. —5990—3—3

Jest do odstąpienia

SKLEP PIECZYWA

i Wiktuałów w dobrym punkcie położony, przy ulicy Brackiej i Widok Nr 1 od pierwszego Lipca. —6627—2—3

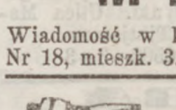
Wyprzedaż Mebli

po cenach niżej kosztu w magazynie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67, w domu Kralla & Sejdlera. Tamże jest do sprzedania **Kassa ogniotrwała.** —6502—3—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite

MEBLE.

Wiadomość w każdym czasie. Ulica Hoża Nr 18, mieszk. 3. —6493—3—3



J. DÜTZ

przy ulicy Elektoralnej Nr 20, przyjmuje wszelkie reperacje i strojenie Fortepianów i Pianin, tamże jest palisandrowy Fortepjan Warszawskiej fabryki o 7 oktawach, z całym blatem metalowym, 4 sprejcami, oraz o 6 oktawach, świeżo wyrestaurowany, do sprzedania, także jest piękny dobór Fortepianów i Pianin zagranicznych. 6390—4—3



W nowem Magazynie Fortepianów Zagranicznych i krajowych przy ulicy Swięto-Krrzyskiej wprost Jasnej (Nr 25 nowy) dom W. Włodkowskiego jest do sprzedania i wynajęcia znaczny wybór **Fortepianów i Pianin** nowych i używanych, które się wynajmuje i po za obręb Warszawy, to jest na letnie pomieszkania jak lat poprzednich. **K. Fritzsche.** 6268—3—3

Fortepian palisandrowy,

zupełnie nowej konstrukcji, krótkiego fasonu, z metalowym blatem i sztabami, bardzo dźwięcznym tonem, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nowy-Świat Nr 7 nowy, w lewej oficynie na dole. —6205—3—3

Jest do sprzedania

Pięć Garniturów Mebli

różnego fasonu i drzewa także sofy, Kozety, Szeszlągi, Fotele, wszystko eleganckо wykończone po bardzo umiarkowanych cenach, Leszno 49 właściciel zakładu **A. Rzepczyński.** 5964—6—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

mahoniowy, kanapa, 6 półfotelików, 2 fotele stół szabowanej roboty, brogatelą zielonąkryty, zupełnie nowy za cenę niżej 30 procent co kosztować, wiadomość ulica Krzywe Koło Nr 1/198 na 1 piętrze od frontu. 6577—2—2

Po koniec 1874 r.
sprzedanych sztuk
210,613,



W ciągu roku 1874
sprzedanych sztuk
20,430.





ŻNIWIARKI I KOSIARKI
WALTER A. WOOD
w Hoosick Falls—New-York U. S. A,

Generalną Agenturę i Wyłączną Sprzedaż
na Królestwo Polskie i Zachodnie Gubernie Cesarstwa
POSIADA
ANGLO-AMERYKAŃSKIE PRZEDSIĘBIERSTWO MASZYN
PRĄDZYŃSKI, TRYLSKI i S-ka
W WARSZAWIE

Kantor i Wystawa,—Miodowa Nr 2. **Skład Główny,—Chmielna Nr 58 wprost Komory.**

Obstalunki przyjmujemy z zaliczeniem rs. 100 na Żniwiarkę, rs 75 na Kosiarkę. W. Cenie:
Za **Żniwiarkę Walter A. Wooda** rs. 300.
Za **Kosiarkę Walter A. Wooda,** rs. 200.

NB. Ceny te rozumieją się z opakowaniem i odstawą do dworca kolei.

Żniwiarka Walter A. Wood oprócz przeszło 600 pierwszorzędnych nagród z których 120 w Europie w ciągu lat 1873 i 1874 otrzymała nadto:

Najwyższą nagrodę na ostatniej wystawie świata w Wiedniu w 1873 r. *Dyplom Honorowy* i *Krzyż Franciszka Józefa,* która ją zaszczytnie wyróżniła z pomiędzy 26-ciu innych współubiegających się maszyn—*za doskonałość roboty i doskonałość budowy.*

Wielki Medal Złoty i Krzyż Legji Honorowej na wystawie wszechświata w Paryżu w r. 1867.

Wielki Medal Złoty Towarzystwa Rolniczego Narodowego w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki.

Medal Wystawy Powszechnej w Londynie 1862 roku.

A nadto: na Konkursie w *Rakowcu* pod Warszawą w r. z. odbytym, pozyskała NAJWYŻSZĄ ILOŚĆ PUNKTÓW za *doskonałość i trwałość budowy.*

W ogóle Żniwiarka Walter A. Wooda otrzymała w dziesięciu *wypadkach współubiegania się Dziewięć Największych Nagród.*

Do każdej zakupionej machiny dodaje się dokładna instrukcja w językach polskim lub ruskim.



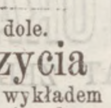
Części zapasowe znajdują się
stale na składzie.

UWAGA: Ponieważ oprócz fabryki Walter A. Wood istnieje również fabryka „W. Anson Wood“ Żniwiarki wyrabiająca, widzimy się przeto w konieczności uprzedzić, iż poręczamy za oryginalność Żniwiarek Walter A. Wood tylko w takim razie, jeżeli takowe u nas lub naszych korrespondentów nabyte zostaną.





SKŁAD FORTEPIANÓW



I PIANIN ZAGRANICZNYCH
L FRÄNKLA,
przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackie, Nr. 2 nowy,

jest zaopatrzony w znakomity wybór **Fortepianów** i **Pianin** z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, z **angielską** i **wiedeńską mechaniką** na system amerykańskich to jest: **Roenisch**, **Kaps, Irmler, Prombergier, Heitzman, Cramer, Doerr** i innych. Za każdy nabyty Instrument Skład poręcza za trwałe i dobre wykończenie na lat 5. Fortepiany używane przyjmują się z dopłatą do nowych instrumentów. Fortepiany lub Pianina dają się na rozpłaty, oraz przyjmują się wszelkie reperacye Fortepianów i Pianin i najakuratniej się takowe wykończa, po bardzo przystępnych cenach. 4—6 — 6034 —

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kopiejek za 1,000 sztuk, łaty drewniane i trójkańczaste.

Piece żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swoje doskonałej konstrukcji.

Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wzkazał, polecają.

KRAFT & KUKSZ.
27—0—8817— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.



PIANINA

nowe są do wynajęcia i **Fisharmonja** Debena z Paryża, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Wielka Nr 3, przy Chmielnej.
—6414—3—3

Dwie summy

po rs. 8,000, rs. 2,500 i rs. 1,650 do ulokowaniana na hypoteki domów, zaś na pierwszy numer hypoteki Dóbr w Łęczyckim położonych potrzebne są summy następujące: rs. 8,000, 6,000 i rs. 4,500. Wiadomość u Hermana Olszewiec Długa Nr 14. 6289—3—3

Ulica Aleksandrja Nr 14, na dole.

Specjalna Nauka Szycia

i Kroju Sukien Damskich, wykładem najnowszym francuzkim, bez użycia form, którą w kilku lekcjach pojąć można dostatecznie, wyucza za cenę dotąd niepraktykowaną. Formy udzielają się podług zdjętej miary, od kop. 30.— Wdowa emerytka
—4076—6—6 **L. RENNE:**

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznym. Nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEITZER**, w większych lub mniejszych ilościach to jest na garnce, kwaterki, oraz w słoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nrem 19.
—6511—3—3

Najdoskonalsza
Ziemia Ogrodowa

pochodząca z inspektów i szparagarni, przez całe ubiegłe lato i zimę, wyleżała na powietrzu, może być zabraną w znacznej ilości w ciągu bieżącego miesiąca bezpłatnie, w posiadłości Nr 1726M, róg Instytutowej i Wiejskiej. Wiadomość u miejscowego stróża.
6332—3—3

Potrzebnym jest kapitał od 5.000 rs. do 15,000 rs. na 1 Nr hypoteki w Warszawie.

Do sprzedania lub do zamiany na dom z dopłatą **Sklep galanteryjny z kantorem Loterji**, w dobrym punkcie, z wielką ilością towaru i rozległemi stosunkami. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, od 9 do 10 i od 4 do 6. 6103—3—3

LEKCJE KROJU

podług metody Straupeżnickiego, udziela się z całą sumiennością i wyucza takowego w 6 tygodniach, w pracowni **M. Tłuchowskiej,** 10 rs. od kursu. Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 27. —5806—3—3

DOM

składający się z 4-ch pokoi, na letnie mieszkanie, jest do wynajęcia każdego czasu, we wsi Wola, gminy Czyste, przy kolei Warsz.-Wied. Nr 278. Wiadomość na miejscu u właściciela Hankiewicza. —6362—3—3

Kapelusze letnie ryżowe bastowe, tiulowe od rs. 3.

Spółka połączonej pracy kobiet, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, ma hanor zawiadomić, iż na obecną porę wiosenną przygotowała znaczny zapas kapeluszy najmodniejszych na rozmaite ceny, poczynając od rs. 3 **aż** do **15,** prócz tego wyprzedaje zeszłoroczne kapelusze umodelowane na teraźniejszy fason, po cenach niżej kosztu. 6148—3—3

Potrzebna jest
Pożyczka,

od tysiąca do siedmiu tysięcy rubli, na jeden lub dwa domy murowane. Bliższa wiadomość w Biurze Posłańców. Tłomackie Nr 9.
—6451—3—3

Majątek Ziemski

kilkowłókowy, do sprzedania pod Warszawą; wiadomość w każdym czasie przy ulicy Mokotowskiej Nr 23, mieszkania 4.—6068—4—4

POLECAM SKŁAD **MÓJ**

zaopatrzony zawsze w wyborne

PŁÓTNA

wszelkiej szerokości, a mianowicie:

Bilefeldzkie
Angielskie,
Austrjackie,
Szlązkie,
Finlandzkie,
jak również:
w **Ręczniki,**
Obrusy,
Serwety,
Chusteczki,
Nakrycia na **6, 12, 18** i **24**
Osób i t. d.

} w gatunkach **znanej dobroci,** po cenach **tanich lecz stałych.**

F. Biernath

Ulica **Senatorska** Nr **22,** dom Wgo Józefa Epstein. —1337—29—30

U Parasolnika

przy ulicy Freta-Szerokiej Nr 277 (nowy 7), w podwórzu, w oficynie na lewo, dostanie **Parasolek i Parasoli** modnych, i przyjmuje się reperacja tychże.— **A. Bukowski.**
—6504—3—6

Dla Pań z dniem 1 Maja r. b. rozpoczęły się

Lekcje Retuszowania

fotografji. Wiadomość od godz. 1 do 2-ej, Tamka Nr 37, na 1-m piętrze Nr 5.
—6418—3—3

Wydociągi i zlewy z kompletnem urządzeniem.
Watterklozety różnych systemów;
Pompy najrozmaitszych konstrukcji;
Studnie murowane i drewniane;
Swidrowe roboty różnej średnicy;
Sikawki pożarne i ogrodowe;
Dreny angielskie różnej średnicy, oraz roboty drenarskie i inne w zakres hydrauliki wchodzące, wykonywa tak w Warszawie jako też w Cesarstwie i Królestwie

SPECJALNA FABRYKA HYDRAULICZNA

ulica Cicha przy Tamce Nr 2843 (6). **S. Mizerski.** 4642—11—18

Ktoby miał do wypożyczenia
Rs. 300 lub 250

a życzył sobie mieć pokój oddzielny przy zacnej familji, wraz ze stołem, usługą za stosowną umową, lub też odpowiedni procent, raczy adres zostawić w redakcji Kurjera pod literą A. C. 6478—3—3

Do sprzedania z wolnej ręki Dobra ziemskie

Wólka Grodziska,

wraz z młynem wodnym, przy stacji kolei Grodzisk, dzies. 345 (włók 23). Wiadomość u Patrona Wrotnowskiego, pałac Krasińskich.
—3424—3—3

Do sprzedaży wody sodowej w Altanie jest potrzebna młoda

PANNA

wiadomość pod Nr 16 przy ulicy Długiej w Naglach. Tamże są **Magle** do sprzedania.



Ulica Krzywe Koło w domu Kraszpulskiego Nr 16 na 1 piętrze, do sprzedania małe pokojowe prawdziwej rasy angielskiej **Charciki** białe i kawowe. —6670—2—3

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

***Przestroga.* — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:**

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

39—0 —1805 1—

Są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domach Nr 1726F i 1674 w Alejach Ujazdowskich następujące Appartamenta, w Pałacu Nr 1726F na parterze:
1) 10 pokoi salon z balkonem i ogródkiem na 1-szem piętrze.
2) 8 pokoi, salon z balkonem wielkim.
3) 8 pokoi, salon wielki rotundowy, do każdego appartamentu dodane będą, pokoje dla służby, kuchnie, piwnice, stajnie, wozownie, i pokoje dla stangretów.
W appartamentach tych zaprowadzony gaz w salonach będą urządzone żerandole ozdobne gazowe, w domu Nr 1674:
1) 11 pokoi na 2-giem piętrze z kuchnią, drwalnią, piwnicą stajnią na 4-ry konie wozownią z wodą i zlewem.
2) 7 pokoi na parterze z kuchnią drwalnią, piwnicą, stajnią i wozownią.—Wiadomość u Rządcy Domów. 3—3 — 6483 —

ŻELAZO DOKTORA GIRARD

PROTOKSELAT ŻELAZA

Żelazo D-ra Girard zażywa się w proszku w dawkach 4-o granowych i również w pigułkach podługowatego kształtu z których każda zawiera w sobie 2 grany. O. E

Rolety z Płótna

rewantuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca

Skład Fabryczny Obić Papierowych

pod firmą J. FRANASZEK,

dawniej pod firmą **A. VETTER et Comp.** Krakowskie-Przedmieście Nr 415, 4—7 — 5821 —

Do sprzedania:

Para Koni powozowych, **Powóz, Kareta i Uprząż;** widzieć można, Bednarska Nr 16. —6619—2—3

Do sprzedania

Maszyna pospieszna

do biletów wizytowych; widzieć można: ulica Czysta, skład maszyn p. Reinsteina. —6618—2—3

Różne pomniejsze lokale

do najęcia od 1 Lipca. Ulica Żelazna Nr 37 i róg Ogrodowej. —6663—2—3

Letnie Mieszkanie.

Do odstąpienia **Jeden Pokój** z oddzielnym wchodem, w parku Jordanowice, kilkaset kroków od stacyi drogi żelaznej W. W. Grodzisk. Na żądanie może być dodana i kuchnia; wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 7 u Rządcy domu do godziny 10 rano i od 3 do 5 po południu. 6662—2—3

Przy ulicy Ś-to-Krzyskiej pod Nr 17 nowym, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Trzy Mieszkania,

po cenach przystępnych. Na 2 piętrze: 1) 7 Pokoi z których salon o 3ch oknach z balkonem, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, spiżarka, 2 piwnice, góra i wygódka. 2) 5 Pokoi, z których pokój jadalny i salon mają po 2 okna i balkon od frontu, przedpokój, kuchnia, spiżarka, 2 piwnice, góra i wygódka, dwa te mieszkania mogą być połączone razem. 3-cie na 1 piętrze 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna. —6628—2—3

POKÓJ

obszerny na 1 piętrze z kuchnią lub bez. z meblami do wynajęcia w każdym czasie do 1go Lipca r. b. Nr 33, ulica Elektoralna. Stróż wskaże. —6351—1

Mieszkanie w Ogrodzie

3 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszystkiemi wygodami z ogrodem owocowym lub bez.

W domu frontowym

6 pokoi, przedpokój i kuchnia z trzema wchodami, z balkonem na 1 piętrze, cena rs. 435. Ulica róg Leszna i Żelaznej Nr 70, oraz kilka mniejszych lokali, wiadomość na miejscu. —6639—2—3

7 Pokoi

z przedpokojem, w których salon z balkonem na 1-em piętrze z frontu, oraz kuchnia, schowanka, piwnica do wynajęcia pod Nr 1089D, nowy 15 przy ulicy Twardej, tamże są różne mieszkania większe i mniejsze od 1go Lipca. Stróż wskaże. —6565—2—3

LOKAL

z pięciu pokoi, kuchni i 2 piwnic, jest do najęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Wspólnej Nr 4, za cenę roczną rs. 450. —6630—2—2

LOKAL

na **Kawiarnię lub Bawarję,** jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1875 r., przy ulicy Szeroki Dunaj pod Nrem 137, tuż przy Jatkach Rzeźniczych Podwalskich, egzystujący od lat 20, w temże samem miejscu; wiadomość u właściciela domu. —6620—2—2

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana

LOKAL

przy ulicy Chmielnej pod Nrem 52, za Komorą, na 2-m piętrze, składający się z przedpokoju, pięciu pokoi, schowania i wygódki, oraz piwnicy i góry wspólnej, za cenę rs. 450; wiadomość u Rządcy domu lub stróża. —6612—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1875 r.

LOKALE

w domu przy ulicy Lipowej pod Nr 3: 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią, na 2 piętrze, z piwnicą, za rs. 400 rocznie i 3 pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze, z piwnicą, za rs. 250 rocznie. —5527—2—6

LOKAL

w domu pod Nrem 1, przy ulicy Widok, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, jest do odstąpienia zaraz na czas do kwartału Ś-go Jana r. b.; wiadomość w tymże lokalu pod Nrem 3. —6551—1—1

Odnajmuje się od 1-go Czerwca

Dwa Pokoje

z przedpokojem, na 3 lub 4 miesiące, z meblami lub bez. Ulica Marjańska Nr 11, wiadomość u stróża. —6544—1—1

POKÓJ

z meblami, do wynajęcia zaraz za przystępną cenę. Ulica Chmielna Nr 34, mieszkania 3, po prawej od Marszałkowskiej —6669—1—1

Jest zaraz do wynajęcia

POKOJ

umeblowany z usługą, na żądanie może być i ze stołem. Ulica Królewska Nr 5, mieszkania 6. —6661—1—1

Do wynajęcia od 1 Lipca 1875 przy ulicy róg Leszna i Żelaznej N. 71, wykwintnie urządzone

Mieszkanie

na parterze, składające się z przedpokoju, 6 obszernych pokoi, spiżarki, kuchni, pralni, kilku piwnic z innemi wszelkiemi wygodami z oddzielnem wejściem i ogródkiem, cena rs. 1,000 rocznie. Wiadomość na miejscu w kantorze. 6239—3—3



4 Konie,

rosłe różnej maści, zdatne do dorożek i omnibusów do sprzedania, obejrzeć można w hotelu Litewskim w zakładzie najmu powozów. —6553—2—3

Ogórki kwaszone

są do sprzedania, dobrze uprawione, na sztuki i na kopy lub na beczki, oraz **Kapusty kwaszonej,** dobrze uprawionej kilka beczek, jest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Hożej Nr 10 nowy, w Handlu Wiktuałów. —6637—1—1

Potrzebny jest

POKÓJ

od 1 Lipca o dwóch oknach od frontu bez mebli, z osobnym lub wspólnym przedpokojem, w okolicy Zielonego Placu. Adresa proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod l't. Z. B. 8. —6644—2—3

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych włosem wysłany, składający się z Kanapy 2-ch Foteli, 6 Krzeseł, Stół przed Kanapą; oraz Szeslag skórą kryty, Szafa duża rozbierana, Biurko, jedno łóżko i 2 Lustra, a z mebli jesionowych: 2 Łóżka na kolor orzechowy, Szafa o 2-ch drzwiach, Komoda, a to wszystko w dobrym stanie, ulica Pańska Nr 15 nowy (znak gdzie klucz ślusarski nad bramą) w podwórzu w prawej oficynie na parterze, drzwi na lewo. 3—3 — 6306 —

Do wynajęcia

na letnie mieszkanie Dom,

składający się z 5 pokoi, z ogrodem lub bez, w bardzo ładnem położeniu, 5 wiorst od rogatki; wiadomość u właściciela domu, Stare-Miasto Nr 17. —6654—2—3

W dniu 6 b. m., przy wyjściu z kościoła Ś-go Krzyża, zgubiony został

Woreczek z pieniędzmi

i biletem loteryjnym Nr 15,463. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy do Zakrystjana kościoła Ś-go Krzyża. —6666—1—1

ZEGAREK.

Zaginął złoty damski Zegarek o dwóch kopertach, na których była przylepiona fotografja męża; fabryki Ami Sandor et fils o 8 rubinach Nr 11758. Łańcuszek ze spójnikiem węzełkowym o 3 brylancikach, z kluczykiem złotym na czarnej tasiemce, łańcuszek zerwany i związany czarnym jedwabiem. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić za stosownem wynagrodzeniem na ulicę Twardą Nr 1092a do mieszkania W. Stephanides. —6633—2—3

Wczoraj przechodząc z ulicy Marszałkowskiej, przez Zielony Plac, Mazowiecką na Niecałą ulicę, zgubiono

PORTEFEUILLE,

w którym znajdowało się **100 rubli** w jednym papierku, kilka notysek i biletów wizytowych. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą **25 rubli,** na Marszałkowską ulicę, dom W. Gudowskiego, Nr 65, mieszkania Nr 4 na 2 piętrze od frontu. —6562—3—3

7-go b. m. z domu pod Nr 413 na Krakowskiem Przedmieściu, wieczorem wybiegł

PIES

ponter, półtora roku mający, cały czarny, bardzo nieznacznie, bo ciemno podpalany, końce łap przednich białawe, wabi się Nero, był w szerokiej obroże skórzanej. Kto go odprowadzi pod powyższy numer domu do mieszkania Adjutanta Placu Sokołowa, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. —6455—3—3

Nagrody rs. 2.

we Czwartek lub Piątek zgubionym został **Termometr** lekarski w futerale. Znalazca raczy złożyć pod Nr 17 u Doktora w Starem Mieście za powyższą nagrodą. 6373—3—3

Nagrody Rsr. 5.

W dniu 10 Maja r. b., przed południem, w hypotece, zgubiony został **Woreczek** z pieniędzmi, w którym było 25 rubli biletem bankowym, 3 ruble kuponem od Listu Zastawnego 2-ej Serji i 2 po jednem rublu, oraz drobnemi około rubla. Uczciwy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera, zatrzymując sobie rs. 5, jeżeli żądać będzie. —6481—3—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 4go b. m. z domu pod Nr 13 w Alejach Ujazdowskich, wybiegł **Pies** z rasy **cetrów** angielskich **czarny,** końce **łap tylnych białe,** kto takowego odprowadzi pod powyższy adres, otrzyma wymienioną nagrodę. 6416—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".—Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).— Дозволено Цензурою.